nr 1 (14)/2017

Aktyw

KWARTALNIK

ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH POWIATU SOCHACZEWSKIEGO

Spis treści

Program „Działaj Lokalnie” 2017 2
Dobroczyńca Roku 2017 3
Seniorzy na plus 4
Pomoc Rodzinom Zranionym 5
Raczkujący artysta 6
Wiślane sprawy 7
Twórcy wideo na start 8
Turniej Miast w Sannikach 9
Dla Kościoła i rodziny 10
Konfraternia Świętego Rocha 12
Słowiańskie powitanie lata 13
IV sezon ligi badmintona zakończony 15
W obiektywie Aktywu 16

Program „Działaj Lokalnie” 2017

Porozumienie Organizacji Pozarządowych Powiatu Sochaczewskiego – Afiliowany Ośrodek Działaj Lokalnie wsparło dotacjami siedem projektów złożonych w tegorocznej edycji konkursu Działaj Lokalnie.



Różnorodność form

Warsztaty lepienia gliny, spływy kajakowe, plenery malarskie, warsztaty wytwarzania powideł, serów holenderskich i pozyskiwania miodu oraz Festiwal Powideł „Olenerfest”, a także powstanie zespołu i wydanie śpiewnika piosenek ludowych, spotkania przy grach planszowych czy zajęcia praktyczne ciekawych zawodów – to propozycje działań organizacji i grup nieformalnych, zgłoszone w ramach tegorocznego naboru w konkursie „Działaj Lokalnie”. Złożone w konkursie wnioski oceniane były dwuetapowo. Wszystkie wnioski przeszły ocenę formalną, po której zostały poddane ocenie merytorycznej przez specjalnie powołaną w tym celu niezależną Komisję. Każdy z członków Komisji oceniał wnioski w systemie on-line, a następnie na posiedzeniu wszystkie projekty były dodatkowo omówione. Na podstawie powyższych kryteriów ustalono, które projekty otrzymują dotację oraz w jakiej wysokości.

Wsparcie w tegorocznej edycji konkursu otrzymały wnioski z następujących gmin: Teresin, Iłów, Sochaczew, Miasto Sochaczew i Rybno.

Lista zwycięzców

Lista tegorocznych zwycięzców przedstawia się następująco:

- Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Ziemi Iłowskiej – Potęga Tradycji;
- Stowarzyszenie Planszówki w Sochaczewie – Organizacja cyklicznych spotkań planszówkowych w Sochaczewie;
- Stowarzyszenie „Kajakowcy Sochaczewa” – *Bzura naszym skarbem* – edukacja i integracja nad rzeką;
- Grupa Nieformalna Klub Seniora – „Odkrywanie nieznanych”;
- Grupa Nieformalna Szkolni Liderzy – „Zawodowcy na start!”;
- Grupa Nieformalna Rodzice swoim dzieciom – „Jesienne plenery malarskie”;
- Nieformalna Grupa „Mokosz” – „Jak żyli nasi przodkowie 1000 lat temu” – warsztat lepienia z gliny przedmiotów codziennego użytku.

Kto kogo wspiera

Nabór wniosków trwał od 20 maja do 20 czerwca 2017 r. Dzięki spotkaniom konsultacyjnym i indywidualnemu doradztwu udało się dotrzeć do wielu zainteresowanych konkursem organizacji oraz grup nieformalnych, działających w powiecie sochaczewskim. Wyłonione i nagrodzone projekty realizowane będą w okresie od połowy lipca do końca grudnia bieżącego roku.

Wsparcia realizacji konkursu „Działaj Lokalnie” w powiecie sochaczewskim udziela Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności, POPPS oraz firmy, samorządy i osoby prywatne.

POPPS

www.dzialajlokalnie.pl

Aktyw

FIO
Fundusz Inicjatyw Obywatelskich
Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

AKTYW Kwartalnik Organizacji Pozarządowych Powiatu Sochaczewskiego wydawany jest w ramach projektu Porozumienia Organizacji Pozarządowych Powiatu Sochaczewskiego pod nazwą „Rozwój Porozumienia Organizacji Pozarządowych Powiatu Sochaczewskiego i jego organizacji członkowskich”, realizowanego w ramach Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich 2017 ze środków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

REDAKCJA
AKTYW Kwartalnik Organizacji Pozarządowych
Powiatu Sochaczewskiego
Wydawca: Porozumienie Organizacji Pozarządowych
Powiatu Sochaczewskiego
Adres rejestrowy: ul. Słowackiego 5 m 14, 96-500 Sochaczew
Adres korespondencyjny: Paprotnia ul. Spacerowa 24, 96-515 Teresin
www.popps.org.pl, biuro@popps.org.pl

ISSN 2082-5757

© Aktyw i Autorzy

Redaktor naczelny: Teresa M. Michałek, Fundacja Niepokalanej

Skład i łamanie: Piotr M. Lenart OFMConv, Fundacja Niepokalanej
Druk: Wydawnictwo Ojców Franciszkanów Niepokalanów

Dobroczyńca Roku 2017

XX edycja Konkursu „Dobroczyńca Roku" rozstrzygnięta. Uroczysta gala odbyła 29 maja się w hotelu Marriott w Warszawie. Nagrodę w kategorii „Zaangażowanie lokalne" otrzymała nominowana przez POPPS Firma Mars Polska Sp. z o.o.



www.dobroczyncaroku.pl/news/119/Poznalismy_laureatow_XX_edycji_Konkursu

Firma Mars Polska otrzymała tytuł „Dobroczyńca Roku 2017" w ramach XX edycji Konkursu „Dobroczyńca Roku". Uroczysta gala miała miejsce 29 maja bieżącego roku w hotelu Marriott w Warszawie. Firma ta była nominowana przez POPPS.

Kilka słów o konkursie

Jak czytamy na stronie organizatora (www.dobroczyncaroku.pl) Konkurs o tytuł „Dobroczyńca Roku" powstał w okresie początkowych przemian demokratycznych po to, aby promować prospołeczne działania firm. To największy i najdłużej działający tego typu konkurs w Polsce.

Od 20 lat Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce nagradza firmy odpowiedzialne społecznie. „Dobroczyńca Roku" stał się inspiracją dla wielu lokalnych i regionalnych konkursów, realizowanych zarówno przez organizacje pozarządowe, jak i lokalną administrację publiczną. Pokazuje i zbiera dobre praktyki nie tylko wielkich korporacji (najbardziej doświadczonych w działaniach z zakresu CSR i CCI), ale i na równi przedstawia działania dobroczynne małych i średnich firm. Konkurs nie dzieli firm na lepsze i słabsze, tylko pokazuje, że dobro jest jedno – bez względu na wielkość firmy i wydatków poniesionych na dobroczynność.

Aspekty zaangażowania

W tegorocznej edycji konkursu można było składać wnioski w sześciu kategoriach: „Projekt społeczny", „Zaangażowanie lokalne", „Strategia społecznego zaangażowania", „Wolontariat pracowniczy", „Nowe technologie w społecznym zaangażowaniu", „Fundacja korporacyjna". Dzięki tym szczegółowym kategoriom konkursu możliwe było zaprezentowanie szerokiego wachlarza społecznej odpowiedzialności.

Porozumienie Organizacji Pozarządowych Powiatu Sochaczewskiego nominowało Firmę Mars Polska w kategorii „Zaangażowanie lokalne". Mars Polska prowadzi aktywną i zorientowaną na organizacje pozarządowe politykę wspierania lokalnej społeczności. Charakteryzuje ją otwartość na nowe pomysły, szeroki zakres wspieranych działań oraz duża swoboda w działaniach. Współpraca z firmą oparta jest o partnerskie relacje, w których zachowana jest równowaga korzyści dla obu stron. Uznaliśmy, że spośród wszystkich firm, z którymi współpracujemy, to Mars Polska zdecydowanie się wyróżnia i z pewnością zasługuje na zaszczytny tytuł „Dobroczyńcy Roku".

Serdecznie gratulujemy Firmie Mars Polska. Życzymy wielu sukcesów i osiągnięć, żywiąc nadzieję na dalszą owocną współpracę.

POPPS



Seniorzy na plus

„Aktywni 50+, 60+, 70+...” to projekt adresowany do mieszkańców Gminy Teresin. Aktywizujemy i rozwijamy pasje teresińskich seniorów.

Projekt realizowany przez Stowarzyszenie Przyjaciół Mieszkańców Gminy Teresin IMPULS i współfinansowany ze środków Gminy Teresin został nazwany „Aktywni 50+, 60+, 70+...”.

Miodobranie

W ramach projektu liczna grupa seniorów wzięła udział w imprezie „Miodobranie w Skansenie” w Sierpcu. Miodobranie to cykliczna impreza organizowana raz w roku, w pierwszą niedzielę lipca. To święto złocistego przysmaku, podczas którego na uczestników czeka zawsze moc atrakcji. W tym roku było podobnie. Mogliśmy spróbować różnych rodzajów miodu, a następnie wybrać ten najsmaczniejszy. Dodatkową atrakcją był pokaz wyrobu masła oraz jego degustacja z wiejskim chlebem i miodem.

Piknik był też doskonałą okazją do zakupu miodów i innych produktów pszczelich. Piknikowi towarzyszył kiermasz ludowy, na którym twórcy ludowi i rzemieślnicy prezentowali swoje niepowtarzalne wyroby. W XVIII-wiecznym kościele z Drążdżewa odbyła się Msza święta w intencji pszczelarzy.



Piknikowe atrakcje

Atrakcją pikniku były sceny przybliżające codzienne życie mieszkańców wsi mazowieckiej, przygotowane przez animatorów z Grupy Rekonstrukcji Historycznej Ludności Cywilnej z Mławy. Ciekawą propozycją będą też porady zielarskie, z których skorzystać mógł każdy uczestnik imprezy. W poszczególnych chatach odbywały się pokazy pracy wiejskiego stolarza, pokaz powroźnictwa, a nawet wycinania firanek z papieru. Swe prace jak za dawnych lat wykonywali: garncarz, szewc i wiejski plecionkarz. Nie zabrakło również przejażdżek konnych bryczką i w siodle oraz występów ludowych na scenie amfiteatru.



Propozycje

Dla uczestników naszego projektu mamy jeszcze kilka ciekawych propozycji. W sierpniu i wrześniu zwiedzimy nekropolie warszawskie i Muzeum Zagłady Żydów POLIN, a w październiku zobaczymy ekspozycję w Centrum Nauki Kopernik.



Tekst i fot.
Stowarzyszenie IMPULS

Pomoc Rodzinom Zranionym

Wszystko musi wydarzyć się po raz pierwszy. I tak po raz pierwszy na przełomie marca i kwietnia w Niepokalanowie Fundacja Niepokalanej zorganizowała spotkanie dla rodzin zranionych.

W ramach Maryjnych Inicjatyw Rodzinnych Fundacja Niepokalanej zapoczątkowała realizację projektu pod nazwą *Pomoc Rodzinom Zranionym*. Celem projektu jest uwrażliwienie matek i ojców samotnie wychowujących dzieci, i innych członków rodziny, będących w potrzebie, że Pan Bóg nawet największe zło może przemienić w jeszcze większe dobro.



Trudne pytania

Po nieudanej ubiegłorocznej listopadowej próbie uruchomienia projektu, tym razem ostatniego dnia miesiąca marca tego roku do ośrodka formacyjnego Rycerstwa Niepokalanej w Niepokalanowie Lasku przybyły rodziny niepełne czy potrzebujące duchowej odnowy, by kontynuować i rozwijać swoje rodzicielskie powołanie. Podczas tego weekendowego spotkania uczestnicy mogli znaleźć odpowiedzi na trudne pytania, dotyczących sytuacji swojej rodziny oraz otworzyć się na uzdrawiającą moc przebaczenia i zrozumienia płynącą z sakramentów Pojednania i Eucharystii.

Uczestnikom spotkania towarzyszyły osoby wspierające ich swą modlitwą, a także kapłani z posługą sakramentalną w konfesjonale.

Gościem spotkania był Andrzej Moszczyński, który mówił m.in. o swoich zniewoleniach, o drodze powrotu do Chrystusa i głębszego poznawania Kościoła katolickiego. Na koniec Andrzej opowiedział o swoim doświadczeniu bycia rycerzem Niepokalanej i prowadzenia przez Matkę Bożą oraz rozprowadził *Traktat o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny* św. Ludwika Marii Grignona de Montforta.

Spotkania terapeutyczne

Wzruszające było wieczorne „spotkanie terapeutyczne z Jezusem", czyli adoracja Najświętszego Sakramentu, podczas której uczestnicy mogli podziękować Jezusowi i Matce Bożej za swoją rodzinę i wszelkie doświadczone dobro. „Wielokrotnie uczestniczyłam w tego typu spotkaniach – powiedziała jedna z uczestniczek. Zawsze było dużo modlitwy o uwolnienie, o przebaczenie, a tylko tu dziękowaliśmy. To dobrze, gdyż w ten sposób uświadomiłam sobie, ile łask otrzymuję każdego dnia i że raczej powinnam skupić się na czymś pięknym i dobrym, niż nad moimi problemami, których pewnie nigdy nie zabraknie".

> *Uświadomiłam sobie, że raczej powinnam skupić się na czymś pięknym i dobrym, niż nad moimi problemami...*

Dwa niedzielne spotkania były najważniejsze: Eucharystia, którą o. Piotr M. Lenart – opiekun duchowy spotkania, sprawował we wszystkich intencjach uczestników; oraz drugie „spotkanie terapeutyczne pod skrzydłami Jezusa". Po spotkaniu Martyna napisała: „Bardzo dziękuję za pracę i starania, aby zorganizować te rekolekcje. Po rekolekcjach czuję się rozkochana w Maryi. Na początku roku Jej się zawierzyłam i teraz wszystkie drogi prowadzą do Niej, a Ona do Jezusa. Wróciłam do tych wszystkich obowiązków, których jest za dużo i czasem mnie to przeraża. Weekendowe spotkanie modlitwie było czasem spokoju, spotkania żywego Boga, dzięki czemu łatwiej mi w tym codziennym życiu złapać wytchnienie". Pani Jadwiga napisała, że nie zna ludzi bez ran, ale wie, że „warto jednak pozwolić im się zagoić i zadbać, by nie powstawały nowe. W tym pomaga wybaczanie sobie i innym".

Oby tak dalej...

Uczestnicy spotkania projektu „Pomoc Rodzinom Zranionym" wyrazili głębokie pragnienie wzięcia udziału w kolejnych tego typu spotkaniach. Fundacja Niepokalanej planuje zorganizować kolejne jeszcze w tym roku w listopadzie lub w przyszłym roku na przełomie marca i kwietnia.

Więcej informacji o projekcie *Pomoc Rodzinom Zranionym* i terminach spotkań można znaleźć na stronie internetowej: www.rodzinyniepokalanej.pl

Tekst i fot. Fundacja Niepokalanej





Raczkujący artysta

W dwa pierwsze weekendy lipca 2017 r. Fundacja Wesoła Chata zorganizowała zajęcia dla najmłodszych mieszkańców Sochaczewa i ich rodziców.

W dwa pierwsze weekendy lipca 2017 r. Fundacja Wesoła Chata zorganizowała zajęcia dla najmłodszych mieszkańców Sochaczewa i ich rodziców. Projekt „Raczkujący artysta – zajęcia sensoryczne dla dzieci 0-3" został dofinansowany przez Urząd Miasta Sochaczew. W ramach projektu odbyły się po dwa spotkania dla dzieci 0-1,5 roku życia i 1,5-3 roku życia. Zajęcia były prowadzone przez wykwalifikowanego pedagoga. Każde spotkanie miało swój temat przewodni – „Leśne opowieści"; „Morskie klimaty". Spotkania składały się z trzech elementów: muzycznego, plastycznego i literackiego. Dzieci zapoznawały się z różnymi materiałami, z których tworzyły swoje pierwsze prace plastyczne przy dźwiękach muzyki. Na koniec zajęć w ramach wyciszenia dzieci słuchały utworów literatury dziecięcej. Prowadząca zajęcia przygotowała dla małych uczestników wyjątkowe zadanie: ścieżkę sensoryczną, która okazała się dużą niespodzianką i wyzwaniem. Zadaniem dzieci było przejście gołymi stopami po piasku, szyszkach, kamykach, wodzie ciepłej i zimnej.

Projekt „Raczkujący artysta – zajęcia sensoryczne dla dzieci 0-3" cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem. Każde zajęcia kończyły się anonimową ankietą przeprowadzoną wśród rodziców, dzięki której otrzymaliśmy cenne informacje do realizacji kolejnych działań. Wielu rodziców wskazywało potrzebę realizacji tego typu zajęć w Sochaczewie.

Dziękujemy uczestnikom za udział w zajęciach i stworzenie wspaniałej atmosfery.

Tekst i fot. Fundacja Wesoła Chata









Wiślane sprawy

Wisła płynie przez wszystkie polskie serca, jest symbolem naszej polskości i tożsamości. Jej los dotyczy nas wszystkich. Rok Rzeki Wisły chcemy traktować jako ogólnonarodowe święto, którego podstawowym celem ma być konsensus wokół rozmowy o zrównoważonym rozwoju rzeki.

Pragniemy, aby Rok Rzeki Wisły był świętem wszystkich, którym sprawy wiślane są bliskie – zarówno wiślanych wodniaków, którzy starają się z pietyzmem odtwarzać tradycyjne łodzie i flis rzeczny, miłośników przyrody wiślanej, którzy dbają o zachowanie w możliwie naturalnym stanie siedlisk roślin i zwierząt, a także żeglugowców, którzy chcieliby choćby częściowego przywrócenia roli Wisły jako ekonomicznego i ekologicznego szlaku transportowego, szlaku turystycznego.

13 maja 2017 r., Maryla Markowska-Bajurska oraz Mariusz Bajurski członkowie Stowarzyszenia „Kajakowcy Sochaczewa" uczestniczyli w VI Flis Festiwalu. Odbywa się on co rocznie w maju w małej nadwiślańskiej podkonstancińskiej miejscowości Gassy na rzece Wisła LB487. Ideą festiwalu jest odbudowa orylsko-olęderskiej tożsamości Urzecza oraz popularyzacja kulturowego dziedzictwa innych nadrzeczy Polski. Celem festiwalu jest promowanie zachowanych po dziś dzień elementów autentycznej kultury ludowej regionu, tradycyjnego flisu rzecznego, zanikających zawodów wiślanych, strojów, przyśpiewek itp.

Oto jak to wydarzenie opisują Maryla i Mariusz.

Po przyjechaniu na miejsce w zatoce wiślanej, ujrzeliśmy zacumowane „Pychówki", „Baty", „Galary", „Szkuty" i inne flisackie łodzie wiślane. Był to niesamowity widok. To tak, jakbyśmy przenieśli się do całkiem innej epoki. Ciekawostką tegorocznego zlotu był DUBAS – zrekonstruowany flisacki statek rzeczny, który odbywał swój pierwszy dziewiczy rejs. Wśród tych wszystkich łodzi flisackich byli zaprzyjaźnieni z nami nie tylko flisacy, ale członkowie Klubu Wodnego KON-TIKI z Pińczowa, którzy tworzyli załogę Krakowskiego Galara Solnego. Po części oficjalnej, podczas której wszystkich przywitał Burmistrz Gminy Konstancin-Jeziorna, a miejscowy ksiądz proboszcz dokonał poświęcenia łodzi flisackich, była również na rzece Wiśle uroczysta parada wszystkich przybyłych łodzi flisackich, w której braliśmy udział, „zasilając" załogę zaprzyjaźnionego Krakowskiego Galara Solnego. Całemu zlotowi towarzyszyły również imprezy kulturalne, w tym m.in. występ zespołu muzycznego HAMBA DUO. Podczas tego zlotu tradycyjnych łodzi wiślanych spotkaliśmy nie tylko naszych przyjaciół, ale również ludzi-pasjonatów, którzy pływają na „drewnie" i zwą siebie flisakami.

Tekst zaczerpnięty ze strony i za zgodą Społecznego Komitetu Obchodów Roku Rzeki Wisły 2017 – Fundacja ROKU RZEKI WISŁY – www.rokwisly.pl

Kajakowcy Sochaczewa i VI Flis Festiwal na Urzeczu 2017



Twórcy wideo na start

Porozumienie Organizacji Pozarządowych Powiatu Sochaczewskiego od początku powstania dba o rozwój wiedzy i umiejętności swoich członków i aktywnych zainteresowanych, niezrzeszonych, organizacji.





Tym razem, pod nazwą szkolenia „Praktyczna obsługa nowych mediów elektronicznych", które odbyło się w dniach 7-8 lipca, kryło się najprościej mówiąc tworzenie, montaż i edycja wideo.

Warsztat poprowadził Łukasz Szczepańczyk – trener z zakresu technologii w komunikacji i promocji, prezes Stowarzyszenia Inkubator Kreatywności Społecznej oraz Latarnik Polski Cyfrowej.

Na wstępie podzielił się z uczestnikami swoimi spostrzeżeniami na temat pożądanych cech osoby chcącej kręcić amatorskie filmy. Pokazał kilka przykładów filmów, w tym reklamowych, na których warto się wzorować, gdyż zyskały dużą oglądalność, a nawet były nagradzane przez profesjonalistów.

Zrobienie dobrego amatorskiego filmu, którego twórca nie obawia się negatywnych komentarzy i nie ma cienia wątpliwości czy upublicznić go, czy też nie, wydawać się może trudne. Jednak, jak powiedział Szczepańczyk, a z czym wkrótce zgodzili się uczestnicy szkolenia – najważniejszy jest pomysł, umiejętności można nadrobić. Krzysztof Gonciarz (stworzył strony na Facebooku, które zebrały ponad 300 tysięcy polubień, jego filmiki oglądano ponad 100 milionów razy, jego kanały mają ponad 250 tysięcy subskrybentów, a książki nieźle się sprzedają), w jednym ze swoich filmików doda jeszcze, że robić coś dobrze, to robić to odpowiednio długo. Gonciarz z amatora zmienił się w profesjonalistę. Okazuje się, że trzeba chcieć i wykonać pierwszy krok.

Ośmieleni uczestnicy poznali więc m.in. tajemnice content marketingu, zasady story telling, rodzaje i formaty wideo oraz trendy w wideo. Wiedzą już czym jest vine, viral czy webinar. Zdają sobie sprawę, że należy rozróżniać streaming dla smartfonów od tego dla komputerów. Liznęli nieco wiedzy na temat ciasteczek, oczywiście nie tych do jedzenia, a do śledzenia. Trudności nie będzie już im sprawiać konwersja (np. pliku pdf na jpeg). Wiedzą jaki format pliku graficznego wybrać dla loga swojej organizacji, jak umieścić filmik w internecie i jak go wypozycjonować.

Oczywistością jest dla nich, że montaż filmu bez myszy komputerowej się nie obędzie, a im dłuższe filmy chcą robić i im szybciej je montować, tym lepszy przyda się komputer. Żeby teorię przekuć w praktykę każdy uczestnik pracował na swoim komputerze. Poznawszy programy do edycji filmów dokonywał w swoim wideo szybkich poprawek, by np. zwolnić go lub przyspieszyć, doświetlić, nałożyć sepię, zamazać twarz lub rejestrację samochodu czy uczynić film czarno-białym.

Dzięki bardzo pomocnemu i cierpliwemu trenerowi łatwiej było zrozumieć jak nakładać na siebie, wyciszać i wyłączać ścieżki audio i wideo, jak wstawiać zdjęcia, przesuwać i zamieniać klatki filmu.

Jeśli do tego wiesz przy pomocy jakiego mikrofonu nagrywa się wywiady, a jaki nadaje się do nagrywania przyrody, jak dobrać oświetlenie do panujących wokół warunków oraz jaką muzyką dopełnić film (nie narażając się na ryzyko złamania praw autorskich) to jesteś prawie w domu. Bo oczywista – kręcić wideo obecnie może każdy, nawet aparatem fotograficznym i już smartfonem, ale bez chęci i kreatywności się nie da. Jeśli zaczniesz, to przy pomocy trenera, inteligentnego programu czy za głosem własnej ciekawości, dalej już pójdzie. Jeśli złapiesz bakcyla – robienie amatorskich filmów może być świetną zabawą. Być może kariera You Tube'ra przed Tobą...

Szkolenie mogło się odbyć dzięki środkom pozyskanym z Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich 2017 na projekt pn. „Rozwój Porozumienia Organizacji Pozarządowych Powiatu Sochaczewskiego i jego organizacji członkowskich".

Justyna Marciniak
fot. Ewa Prengowska

Turniej Miast w Sannikach

W niedzielę 2 lipca w Sannikach odbył się Turniej Miast na Szlaku Książąt Mazowieckich. Miasto Sochaczew reprezentowane było przez czterech członków Stowarzyszenia „Nasz Zamek”.

Turniej Miast to impreza organizowana od 2012 r. przez Daniela Sukniewicza – koordynatora i projektanta Szlaku Książąt Mazowieckich. Podczas turnieju reprezentacje mazowieckich gmin rywalizują w konkurencjach zaaranżowanych na wzór średniowiecznych gier i zabaw plebejskich o tytuł Honorowej Stolicy Księstwa Mazowieckiego. W tym roku udział wzięły drużyny z Przasnysza, Ostrowii Mazowieckiej, Sannik, Gostynina oraz Sochaczewa. Przyjęta formuła przewidywała trzy etapy walki o tytuł. Pierwsze spotkanie odbyło się 20 maja w Przasnyszu, drugie – 3 czerwca w Ostrowii Mazowieckiej, a trzecie, finałowe – 2 lipca w Sannikach.

Potyczki odbywały się w pałacowym parku. Organizatorzy turnieju jak zawsze zadbali o różnorodne konkurencje. Najbardziej emocjonujące były walki na belce oraz gra w bulle. Celnością można było popisać się podczas strzelania z łuku. Nie zabrakło akcentów regionalnych, czyli przeciągania sań z dzikiem oraz nawiązującej do historycznych wydarzeń sannickiej ruletki. Tytuł *Honorowej Stolicy Księstwa Mazowieckiego 2017* wywalczyły *ex aequo* Przasnysz i Ostrów Mazowiecka. Sochaczewskiej drużynie, po zaciętej rywalizacji, udało się wywalczyć miejsce tuż za podium.

Szlak Książąt Mazowieckich łączy atrakcyjne turystycznie miejscowości związane z kulturową spuścizną historycznego Mazowsza. Stowarzyszenie „Nasz Zamek” od 2008 r. wspiera tę cenną inicjatywę. Członkowie organizacji reprezentowali Sochaczew na Turnieju Miast już po raz czwarty.

Łukasz Popowski
fot. Stowarzyszenie „Nasz Zamek”













Dla Kościoła i rodziny

Od 2008 r. w Niepokalanowie Lasku odbywają się regularne spotkania rodzin w duchu Rycerstwa Niepokalanej. Podczas tych weekendowych zjazdów małżonkowie z dziećmi mają czas na to, aby zbliżyć się do Boga poprzez uczestnictwo we Mszy świętej, celebracjach i nabożeństwach; naprawić swoje wzajemne relacje, spędzając czas tylko ze sobą; zastanowić się nad swoim dotychczasowym życiem, pogłębić swoją wiedzę na temat małżeństwa, rodziny, wychowania oraz wymienić doświadczenia z innymi rodzinami w czasie zajęć w małych grupach.

Rycerstwo Niepokalanej dla Kościoła i rodziny – pod takim hasłem odbyły się w tym roku pod koniec kwietnia i po Bożym Ciele w Ośrodku Formacyjnym Rycerstwa Niepokalanej w Niepokalanowie Lasku jubileuszowe dziesiąte Rycerskie Dni Rodzin. Wzięło w nich udział 26 rodzin z różnych stron Polski.



Życie z ideałem

Z racji 100-lecia założenia Rycerstwa Niepokalanej (MI) przez św. Maksymiliana Marię Kolbego wszystkie punkty programu poświęcone były tej idei i próbie zrozumienia, jak realizować ten charyzmat w rodzinie. Gościem spotkania był Leszek Jaworski – rycerz Niepokalanej z diecezji tarnowskiej i członek Zarządu Narodowego MI w Polsce. Ten zwykły człowiek, żyjący w rodzinie, ojciec, a teraz już nawet dziadek, dzielił się z rodzinami swoim doświadczeniem apostolskim. On sam na przestrzeni 25 lat przyjął do Rycerstwa Niepokalanej ponad 350 tys. osób.

Ja po to, by zostać rycerzem Niepokalanej, by otrzymać Cudowny Medalik, by ktoś powiedział mi o Niepokalanowie, musiałem udać się do Stanów Zjednoczonych– wspominał pan Leszek. – Gdy Matka Najświętsza wchodzi w nasze życie, to je zmienia, to człowiek zdaje sobie sprawę, że nie może świadomie i dobrowolnie grzeszyć, bo przecież należy do Matki Bożej i ma się do Niej upodabniać – zaznaczył. Tuż przed rozpoczęciem Eucharystii, kończącej dni rodzin, pan Leszek zachęcił zebranych do oddania swego życia Niepokalanej i bycia Jej rycerzem. Nie ma lepszego sposobu, by oddać Panu Bogu chwałę – i to jak największą, jak włączenie się w szeregi Rycerstwa Niepokalanej. Kiedy oddajemy nasze życie Maryi, Ona przychodzi do nas i już nigdy nas nie opuszcza.

„Świadectwo pana Leszka wzbudziło we mnie najwięcej emocji – powiedział jeden z uczestników. – Oto stał przede mną

> *Dobrze, że tu się formujemy, umacniamy nasze więzi w rodzinie, ale to, co stąd wynosimy, nie możemy zatrzymywać dla siebie.*









człowiek, który potrafił całkowicie zaufać Bogu; ma rodzinę, ale nie zamknął się w swojej rodzinie, na zdobywaniu środków na życie, ale potrafił zaufać, że jeśli on sam zajmie się sprawami Niepokalanej, to Ona, jak mówił św. Maksymilian, zaopiekuje się nim i jemu najbliższymi, i tak jest. To dla mnie taki duchowy szturchaniec".

Zaś Dariusz z Pruszcza Gdańskiego dodał: „Nie wiem, jak to się dzieje, ale tu w Lasku odpoczywam. Wstałem wcześnie, ciągle myślałem o słowach pana Leszka i zrodziło się we mnie wiele ciekawych idei, jak w prosty sposób promować MI tak, byśmy tego daru nie zostawiali dla siebie. Dobrze, że tu się formujemy, umacniamy nasze więzi w rodzinie, ale to, co stąd wynosimy, nie możemy zatrzymywać dla siebie, musimy tym dzielić się z innymi".

Podczas dni rodzin Leszek Jaworski zachęcał także zebranych do oddania swego życia Niepokalanej i bycia Jej rycerzem. „Nie ma lepszego sposobu, by oddać Panu Bogu chwałę – i to jak największą, jak włączenie się w szeregi Rycerstwa Niepokalanej. Kiedy oddajemy nasze życie Maryi, Ona przychodzi do nas i już nigdy nas nie opuszcza" – mówił.

O. Piotr M. Lenart – franciszkanin sprawujący opiekę duchową podczas dni rodzin, udzielił każdej z rodzin błogosławieństwa oraz wręczył im pakiet misyjny, na który składały się: Cudowne Medaliki, czasopisma rycerskie oraz materiały o MI. Podczas Mszy świętych zaznaczał, że Niepokalana – wchodząc w nasze życie, do naszych rodzin – chce, byśmy nie tylko sami stawali się podobni do Świętej Rodziny, ale byśmy naśladowali Jezusa w Jego miłości do drugiego człowieka. „W rodzinie możemy najlepiej ukazywać miłość do bliźniego" – podkreślał o. Piotr.

Z Matką Bożą w rodzinie

O tym, jak bycie rycerzem Niepokalanej można realizować w rodzinie dzielili się goście spotkania – rodzice Urszula i Piotr Bałamutowie, a także Maria i Mariusz Pręgierowie – absolwenci Szkoły Ewangelizacji Niepokalanej. Opowiadali oni, jak w swojej rodzinie i w małżeństwie realizują ideał Rycerstwa Niepokalanej. Jako rodzice opowiadali o niełatwym doświadczeniu wychowywania dzieci, by obrały one drogę życia z Jezusem i Maryją, oraz budowania swoich więzi rodzinnych czy apostołowania w środowisku rodzinnym czy w pracy.

Marysia Pręgier zauważyła, że ta relacja z Matką Bożą powinna być bliska, że gdy zdarza się jej, że nie ma siły na modlitwę, a „dzieci marudzą, kiedy idą do kościoła, to wtedy jest ten moment, by to wszystko oddać Niepokalanej. Uwierzcie, zawsze wtedy wstępują we mnie nowe siły, dzieci uspokajają się – czuję, że Niepokalana jest ze mną w mojej rodzinie".

Piotrek i Ula poruszyli wiele aspektów, które mnie dotknęły osobiście – wyznał jeden z uczestników rycerskich dni rodzin. – Wiem, że jedną z moich odpowiedzi na budowanie relacji w rodzinie i zaproszeniu Maryi do mego życia będzie oddanie się Niepokalanej i wstąpienie do Rycerstwa. Kolejnym krokiem będzie praca nad sobą, nad swoim charakterem".

Odnowione śluby

Jednym z kulminacyjnych i doniosłych momentów spotkania jest odnowienie przyrzeczeń małżeńskich, którym zawsze towarzyszą łzy wzruszenia, odżywają dobre wspomnienia, a małżonkowie nabierają nowych sił i motywacji, by na nowo rozpalić w swej rodzinie miłość, wierność i wzajemne zaufanie – z Bożą pomocą.

Nad bezpieczeństwem najmłodszych czuwało starsze rodzeństwo, a także grupa animatorów, dzięki czemu rodzice mogli mieć chwilę wytchnienia i zastanowienia się nad sprawami duchowymi. Jednak ci najmłodsi nie tylko miło spędzali czas na zabawie, ale i oni usłyszeli o Rycerstwie Niepokalanej, Cudownym Medaliku i etosie rycerskim.

Dni rodzin kończą się zawsze uroczystym odnowieniem zawierzenia Niepokalanej swego życia i swoich rodzin. W tym roku w sumie oddało się całkowicie Niepokalanej, wstępując do Rycerstwa Niepokalanej osiem rodzin. Natomiast najmłodsze pociechy, które jeszcze formalnie nie mogły być przyjęte do MI, otrzymały Cudowne Medaliki oraz zostały pasowane na giermków Niepokalanej.

Rycerskie Dni Rodzin organizowane są każdego roku przez Fundację Niepokalanej. Więcej informacji można znaleźć na stronach internetowych:

www.rodzinyniepokalanej.pl
www.fundacjaniepokalanej.pl

Tekst i fot. Fundacja Niepokalanej

Konfraternia Świętego Rocha

Konfraternia Świętego Rocha to nowe – stare stowarzyszenie na terenie Gminy Brochów. Nawiązuje ono do „Bractwa Świętego Rocha", które zostało założone przez parafian z Brochowa w drugiej połowie XIX wieku.



W październiku 2016 r. grupa mieszkańców Gminy Brochów założyła Stowarzyszenie „Konfraternia Świętego Rocha". Nawiązuje ona swoimi tradycjami do „Bractwa Świętego Rocha", które zostało założone przez parafian z Brochowa w drugiej połowie XIX w. Po 135 latach grupa mieszkańców postanowiła wznowić działalność bractwa i wrócić do działalności, zapoczątkowanej przez ich przodków. Wśród celów stowarzyszenia są m.in.: czynne uczestniczenie w życiu brochowskiej parafii, zacieśnianie więzi społecznych w oparciu o lokalne dziedzictwo kulturowe, organizowanie czasu wolnego dzieciom i młodzieży w okresie wakacyjnym lub innym wolnym od nauki, działalność charytatywna, propagowanie wiedzy historycznej oraz ochrona lokalnego dziedzictwa kulturowego. Pomimo krótkiego okresu funkcjonowania organizacja ma już na swoim koncie kilka zrealizowanych przedsięwzięć i sukcesów.

Orszak Trzech Króli

6 stycznia 2017 r. zorganizowaliśmy „Pierwszy Gminny Orszak Trzech Króli". Królami zostali uczniowie z trzech lokalnych szkół. W orszaku brało również udział brochowskie Bractwo Śpiewacze „Vexilla Regis", które wspólnie z uczestnikami śpiewało kolędy. Po dotarciu do bazyliki ks. prob. Paweł Olszewski uroczyście powitał Trzech Króli, a zwieńczeniem wydarzenia była Msza święta, w trakcie której uczniowie z gimnazjum w Lasocinie przedstawili jasełka.

„Decydujesz, pomagamy"

Projekt stowarzyszenia pt. „Nakręceni, aby nakręcać" zyskał uznanie ekspertów i przeszedł do drugiego etapu programu „Decydujesz, pomagamy", którego organizatorem jest Tesco Polska. W ramach projektu chcieliśmy wspólnie z mieszkańcami Gminy Brochów nakręcić film o niezwykłych osobach z naszego terenu, kandydatów do filmu zgłaszać mieli uczniowie lokalnych szkół, a wszystko zakończyłaby uroczysta premiera. Łącznie klienci sklepu oddali na nas 5979 głosów.

Uczcili sołtysa Janowa

2 kwietnia 2017 r. zorganizowaliśmy natomiast uroczystość upamiętniającą postać oraz dokonania śp. Lucjana Kacprzaka (1901-1989), dawnego sołtysa Janowa, społecznika i niezwykłego człowieka. Teren wokół pomnika został zapełniony nie tylko przez mieszkańców Janowa, ale także innych miejscowości Gminy Brochów. Na uroczystości obecna była również rodzina Lucjana Kacprzaka. Spotkanie rozpoczęło się Mszą święta w intencji śp. sołtysa oraz wszystkich żołnierzy września 1939 r., którzy polegli na ziemi brochowskiej. Następnie, odbyła się część oficjalna, w trakcie której Marta Przygoda-Stelmach zaprezentowała postać zasłużonego sołtysa. W tym miejscu należy również dodać, że dzięki naszej inicjatywie w trakcie XXIX Sesji Rady Gminy Brochów, 30 maja 2017 r., została podjęta uchwała, na mocy której Lucjan Kacprzak otrzymał pośmiertnie tytuł „Honorowego Obywatela Gminy Brochów".

Zjazd Mieszkańców Wsi Puszczańskich

14 maja 2017 r., w Gimnazjum w Lasocinie, odbył się organizowany przez nas Zjazd Mieszkańców Wsi Puszczańskich. Patronat nad wydarzeniem objął Kampinoski Park Narodowy, który w trakcie spotkania reprezentował Dyrektor Mirosław Markowski. W Zjeździe wzięło udział ok. 100 osób, a wśród nich nie zabrakło dawnych mieszkańców wsi, które znajdowały się w sąsiedztwie lub samej Puszczy Kam-

pinoskiej, ale w wyniku wykupu gruntów przestały całkowicie istnieć lub uległy znacznemu wyludnieniu. I tak, wśród uczestników można było spotkać dawnych mieszkańców Famułek Królewskich, Famułek Brochowskich, Władysławowa, Bromierzyka, Pieklic, czy Krzywej Góry. Zjazd zakończył się poczęstunkiem przygotowanym przez członków konfraterni, w trakcie którego wspomnieniom o minionych dniach na skraju Puszczy nie było końca.

Inna działalność

Nasza organizacja była partnerem odbywającego się pod koniec kwietnia XV konkursu historycznego *Dzieje Brochowa i Ziemi Brochowskiej*. Jako partner wydarzenia pozyskaliśmy nagrody od Departamentu Kultury, Promocji i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina, Biblioteki Narodowej i Helio S. A.

Nasza organizacja przyłączyła się również do inicjatywy „Boże Ciało – Odnowa". Akcja ta miała na celu wspierać procesję Bożego Ciała, która w tym roku wypadła 15 czerwca. W ramach akcji zakupiliśmy dla parafian z Brochowa 200 śpiewników na Boże Ciało, 400 obrazków ze sceną Eucharystyczną oraz 1000 naklejek z wizerunkiem Chrystusa.

dr Marta Przygoda-Stelmach
prezes Stowarzyszenia
„Konfraternia Świętego Rocha"



Słowiańskie powitanie lata

Miłośnicy słowiańskich tradycji przybywali do Plecewic w białych i zwiewnych strojach. Sobótki rozpoczęły się od uroczystego rozpalenia ognisk przy pomocy pochodni.

Słońce już od kilku godzin oświetlało Bzurę, kiedy ostatni uczestnicy Sobótek opuszczali Moto Przystań. Ale zanim to nastąpiło nie zabrakło niczego, co powinno mieć tego dnia miejsce. Sobótkowicze w białych i zwiewnych strojach wprowadzili niesamowity klimat, który utrzymywał się przez całą noc i spontanicznie skłaniał do wspólnej zabawy. To była wyjątkowa noc.

W podskokach radości

Miłośnicy słowiańskich tradycji przybywali do Plecewic z elementami tradycyjnego stroju, a czasem całkowicie ubrani w białe zwiewne sukienki czy lniane koszule i spodnie. Od początku przygrywała tradycyjna, ludowa i słowiańska muzyka. Właśnie te dwa elementy pomagały wspólnie stworzyć klimat, który towarzyszył wszystkim do końca.



Sobótki rozpoczęły się od uroczystego rozpalenia ognisk przy pomocy pochodni. Zaraz potem przystąpiono do plecenia wianków, w którym brali udział nawet mężczyźni pomagający nieco mniejszym uczestniczkom zabawy. Powstały dziesiątki wyjątkowych wianków. Jednocześnie rozpoczęło się gotowanie gulaszu oraz parzenie mięty w kociołkach zawieszonych nad ogniskami. Ponadto każdy mógł upiec sobie samodzielnie przygotowany podpłomyk. Zaczęła panować wyjątkowa atmosfera radości i przyjaźni. Osoby w różnym wieku kręciły się wokół ognisk czy nad rzeką rozmawiając i ciesząc się ze wspólnie spędzanego czasu przy dobrej muzyce.

Wianki w rzece

Po posileniu się i przygotowaniu wianków przyszedł czas na zawody. Najpierw liczne grono osób w różnym wieku rzucało podkową do celu. Konkurencja cieszyła się takim powodzeniem, że zanim nastąpiło rozstrzygnięcie nadszedł zmrok i trzeba było rozpalić pochodnie. Później zainicjowany taniec pań w wiankach stał się początkiem ich rzucania w nurt Bzury. Zanim to jednak nastąpiło rozstrzygnięto konkurs na najładniejszy z nich.

Aktyw

Rozdano nagrody w dwóch kategoriach: panny poniżej 150 cm wzrostu i powyżej tegoż wzrostu. Podświetlone świeczkami wianki na wodzie robiły niesamowite wrażenie w mroku. Wiele z nich zostało wyłowionych przez ukochanych, bądź potencjalnych ukochanych panien. Następnie doszło do najtrudniejszej, jak się okazało konkurencji. Należało wdrapać się na kilkumetrowy słup aby zerwać z niego wieniec i zdobyć fanty w nagrodę. Było to nie lada wyzwanie dla wielu śmiałków i kiedy już wydawało się, że nikt nie podoła praca grupowa, choć nieco nadwerężająca zasady, spowodowała, że wieniec wylądował na ziemi. Nie brakowało emocji ale i śmiechu podczas każdej z zabaw.

Kwiat paproci

Zbliżająca się północ oznaczała czas na poszukiwanie legendarnego kwiatu paproci. Zgromadzeni, jak zresztą przy każdej z zabaw, dowiedzieli się o tradycji właśnie z tym związanej. Wydawało się, że będą to długie i mozolne poszukiwania. Jak pokazała rzeczywistość, dziś znacznie łatwiej go znaleźć. Kiedy zrobiło się bardziej kameralnie dokonano jeszcze rytualnego spalenia ziół w ognisku. Ich zapach było czuć w powietrzu jeszcze długo.

Tymczasem zaczął siąpić deszcz i jakby na przekór pogodzie, zaczęto spontanicznie tańczyć. Nie zabrakło mazurków i oberków. Wkrótce przestało padać ale tańce trwały do białego rana i często były łączone z pierwszą w tym roku kąpielą w rzece. Bzura była niezwykle ciepła i jakby zapraszała w swoje objęcia coraz to liczniejsze grono tancerzy. Byli i tacy, którzy tańczyli w wodzie. Świt zwiastujący nadchodzącą niedzielę w końcu skłonił ostatnich sobótkowiczów do udania się na odpoczynek. Następne sobótki już za rok. Dziękujemy wszystkim, którzy swoim udziałem współtworzyli to wydarzenie.

Marcin Prengowski

fot. Łukasz Wojtczak, Ewa Prengowska





IV sezon ligi badmintona zakończony

Od 10 września 2016 r. do 29 kwietnia br. trwały zmagania badmintonowe na sali gimnastycznej ZS RCKU w Sochaczewie w ramach Indywidualnej Ligi Badmintona Powiatu Sochaczewskiego.

Od 10 września 2016 r. do 29 kwietnia br. trwały zmagania badmintonowe na sali gimnastycznej ZS RCKU w Sochaczewie w ramach Indywidualnej Ligi Badmintona Powiatu Sochaczewskiego. Przyszedł czas na uroczyste zakończenie IV sezonu ligi i podsumowania oraz wręczenie najlepszym zawodnikom medali i pucharów.

Zakończenie ligi badmintona, która odbywa się pod patronatem starosty sochaczewskiego Jolanty Gonta, odbyło się w sobotę, 13 maja w Kramnicach Miejskich. Organizatorem ligi, od początku jej funkcjonowania jest sochaczewskie Stowarzyszenie „Przez sport w przyszłość".

W tym sezonie po raz pierwszy wręczono tytuł honorowego członka Stowarzyszenia. Wśród wyróżnionych znalazło się Starostwo Powiatowe w Sochaczewie, które wspiera to sportowe przedsięwzięcie od pierwszego sezonu począwszy, fundując medale i puchary dla najlepszych zawodników i zawodniczek.

Stowarzyszanie „Przez sport w przyszłość" w sezonie 2016/2017 już po raz czwarty zorganizowało ligę badmintona, a zawodnicy tradycyjnie rozgrywali mecze na sali sportowej ZS RCKU. Impreza odbywała się pod patronatem starosty sochaczewskiego i przy wsparciu finansowym Starostwa Powiatowego w Sochaczewie. Pierwsze mecze rozegrano 10 września 2016 r., zaś rywalizacja zakończyła się 29 kwietnia. Zawodnicy i zawodniczki przez 22 soboty walczyli o punkty, rozgrywając blisko 560 meczów, 1250 setów. Zdobyto 1534 punkty w kategoriach: super liga, liga open, liga kobiet i liga junior. Łącznie w lidze wzięło udział 48 zawodników i zawodniczek.

Pierwszy raz zarząd Stowarzyszenia przyznał statuetki dla honorowych członków. W tym roku otrzymali je: Starostwo Powiatowe w Sochaczewie i Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Sochaczewie a także Gospodarstwo Sadownicze „Tęczowy Ogród" Brzozowca i Anatoliusz Kotlarski. Specjalne podziękowania wręczono instytucjom, które wspierały cały sezon ligi.

Kolejny sezon ligi badmintona rusza na początku września.

A.S. Stowarzyszenie
„Przez Sport w Przyszłość"
fot. Mariusz Beta

Zestawienie końcowe:

Kategoria Junior

I miejsce: Ignatowski Bartosz
II miejsce: Bednarczyk Franciszek
III miejsce: Ignatowski Maciej

Kategoria Liga Open

I miejsce: Ignatowski Paweł
II miejsce: Artur Szymański
III miejsce: Łukasz Gołębiewski

Liga Kobiet

I miejsc: Marcelina Wójcikowska
II miejsce: Karolina Sałacińska
III miejsce: Katarzyna Kacprzycka

Super Liga

I miejsce: Rafał Tomaszkiewicz
II miejsce: Dariusz Cierebiej
III miejsce: Tadeusz Gala

W tej kategorii przyznano nagrodę specjalną dla zawodniczki Ligi, która podjęła rywalizację przeciwko panom. Wioletta Wójtowicz otrzymała nagrodę za udział w kategorii Liga Open. Zajęła ona IV miejsce, miała tyle samo punktów, co zawodnik z miejsca III, ale gorszy bilans małych punktów w dwumeczu.



W obiektywie Aktywu







Fundacja Wesoła Chata dla najmłodszych, Sochaczew 2017 r.





Szkolenie „Praktyczna obsługa nowych mediów elektronicznych”, 7-8 lipca 2017 r.





Turniej Miast, Sanniki, 2 lipca 2017 r.